

Historycy medycyny w Naczelnej Izbie Lekarskiej

3 grudnia 2009 r. w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej w Warszawie odbyła się konferencja poświęcona dziejom zawodu lekarza na ziemiach polskich w XIX i XX w. Inicjatorką i główną organizatorką konferencji była de facto prof. Bożena Urbanek, a formalnie Śląski Uniwersytet Medyczny i Instytut Historii Nauki PAN, którym pomocy udzieliły izby lekarskie: naczelna i warszawska. Ponadto Okręgowa Izba Lekarska w Płocku dofinansowała druk obszernej, przeszło pięćsetstronicowej książki utrwalającej dorobek konferencji. Na okładce tej publikacji znajduje się poznański akcent w postaci fotografii Stefanii Kamińskiej (1906-1970), absolwentki Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, praktykującej jako pediatra w Płocku, w 1970 r. porwanej i zamordowanej przez nieznaną sprawców.

Ten tragiczny i niewyjaśniony epizod należy do licznych białych plam w historii polskiej medycyny. Tylko niektóre z nich udało się wypełnić podczas grudniowej konferencji. Spośród prawie trzydziestu wystąpień autorstwa historyków medycyny z Bydgoszczy, Katowic, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wrocławia chciałabym przedstawić kilka najciekawszych. I tak, Anna Marek scharakteryzowała zakres zabiegów operacyjnych i wyposażenie sal operacyjnych szpitali warszawskich na przełomie XIX i XX w. Jak wykazała za pomocą fotografii, początkowo operowano w tych samych pomieszczeniach, w których hospitalizowano pacjentów, w razie potrzeby umieszczając zwykłe, tylko nieco podwyższone, łóżko. O rozwoju specjalności lekarskich w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. mówiła Bożena Urbanek. Z wystąpienia wynikało, że do ich powstawania przyczyniał się postęp w zakresie dia-



Anita Magowska

gnostyki lekarskiej i doskonalenie techniki operacyjnej.

Zawsze atrakcyjne poznawczo pogranicze medycyny i twórczości artystycznej reprezentowano w dwóch wystąpieniach. Jerzy Janiuk wyjaśnił związki Michała Choromańskiego z medycyną. Pisarz poznawał ją już w czasie studiów, najpierw dorabiając jako sanitariusz w rosyjskich szpitalach, a potem lecząc się w polskich i szwajcarskich szpitalach oraz sanatoriach z powodu zaawansowanej gruźlicy. Doświadczenia wielokrotnych hospitalizacji utrwalił w „Za-zdrości i medycynie” (pierwowzorem doktora Tamtena, kojarzonego ze świetną kreacją aktorską Andrzeja Łapickiego, był Gustaw Nowotny, dyrektor Szpitala Klimatycznego w Zakopanem) i „Szpitalu Czerwonego Krzyża”. Z kolei Magdalena Paciorek mówiła o wizerunku lekarza w polskim filmie fabularnym.

Ciągle nowych inspiracji badawczych dostarczają też historyczne związki wojny z medycyną. Podczas

konferencji Andrzej Felchner scharakteryzował kilkusetosobowe środowisko lekarzy wojskowych w II Rzeczypospolitej. Około 25 proc. z nich zginęło podczas II wojny światowej z rąk Niemców lub Rosjan. Z kolei nieznane materiały ze zbiorów prywatnych umożliwiły Wiesławie Wardziak przedstawienie działalności lekarskiej dr. Henryka Grabowskiego (1914-1982) na rzecz jeńców wojennych w obozie w Neubrandenburg.

Robert Gawkowski omówił rolę Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w organizowaniu stołecznej kultury fizycznej. Inny charakter miało wystąpienie Marcina Leśniewskiego. Wskazał on ośrodki akademickie kontynuujące po 1945 r. osiągnięcia profesorów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Jarosław Wanecki w interesujący sposób przedstawił zasłużonych lekarzy płockich oraz historię Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku. Natomiast autorka niniejszej relacji, reprezentująca Katedrę Historii Nauk Medycznych poznańskiego Uniwersytetu Medycznego, wygłosiła wykład o lekarzach na Wileńszczyźnie na przełomie XVIII i XIX wieku.

Organizatorzy i uczestnicy konferencji cieszyli się dużą życzliwością Naczelnej Rady Lekarskiej. Otwierając i zamykając obrady, jej prezes, dr Konstanty Radziwiłł, wskazał na znaczenie historii medycyny w kształtowaniu tożsamości zawodu lekarza i potrzebę jej popularyzowania w prasie lekarskiej. Przypomnił niedawne próby likwidacji Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej, których siedzibę – dawny oddział chirurgiczny Szpitala Ujazdowskiego – usiłowano przejąć. Interwencja samorządu lekarskiego sprawiła, że największe zagrożenie minęło, jednak zbiory nadal potrzebują kurateli środowiska lekarskiego.

ANITA MAGOWSKA